

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy drugą tablicę ułatwiającą nauczanie analfabetów. Patrz stronica 9. **NAUKI CZYTANIA**

## Na wyzyny!...

Kościół katolicki rodzi świętych. Ma on wszelkie dane ku temu. Ma on najwyższy ideał do wpatrywania się i naśladowania w Jezusie Chrystusie. Ma też potężne i skuteczne środki do uświęcania w nauce i rządzeniach Jego. To też niema kraju, narodu, szczepu, niema wieku ludzkiego, któryby nie miał świętych. Co rok po kilka uroczystości beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych ogłoszonych z wyżyn Stolicy Piotrowej stwierdza tę prawdę. Kościół, który wydaje świętych, nosi na sobie pieczęć pochodzenia Bożego, powiedział słynny francuski kaznodzieja Bossuet.

Świat jest płytki i krótkowzroczny i nie widzi tego, jak duch i heroiczne cnoty świętych promieniują na całą ludzkość. Wszak moc ducha i niepospolite życie świętych tworzy nieraz całe nowe kierunki myśli, inicjatywy, czyny, z których powstają wielkie dzieła, wspaniałe instytucje, które trwają wieki i wydają owoce dla społeczeństw i narodów. Weźmy kilka przykładów. św. Ignacy Loyola umarł w roku 1556, a dzieło jego — *rekolekcje* — żyje i nabiera coraz większego rozpędu wśród chrześcijan i odradza ich. św. Wincenty a Paulo zakończył życie w roku 1660, a wielkie dzieło jego — *miłosierdzie* — żyje w konferencjach Pań. 4. Pań. 6., które ocierają łzy biednym i dźwigają ich na duszy. Święty młodzieniaszek — Stanisław Kostka — zgasł w roku 1568, a jego postać anielska pociąga pięknym duchem nieprzeliczone szeregi młodzieży katolickiej chrześcijańskiego świata.

Działanie i wpływ świętych nie zostaje przzerwane z chwilą ich śmierci. Ludzkość żyje dalej ich duchem. Ich heroizm, bohaterstwo, cnoty, dzieła dają impuls całym pokoleniom i wiekom do życia chrześcijańskiego. I stąd święci mają znaczenie społeczne dla ludzkości.

Ks. Dr. Z. Kozubski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, pisze: „Słynny protestancki uczonej Förster mówił w jednej ze swoich książek, że nie może zrozumieć, dlaczego młodzież karmi się starożytnymi życiorysami i legendami o bohaterach starożytności i dlaczego młodzież zna aż do szczegółów wyczyny Herkulesa, a nie wie o życiu Franciszka z Asyżu, czy Wincentego a Paulo? Dziś ta sama młodzież zna nazwiska słynnych bokserów, futbolistów i aktorów filmowych, a nawet ich życiorysy, entuzjastycznie się im wyczyniamy, a ciche bohaterstwo domu, rodziny, rzetelna praca, wielkie duchowe dzieła przechodzą bez wrażeń”.

Dziś więcej, niż kiedykolwiek indziej należy podkreślać wartości duchowe *człowieka* i przypominać młodzieży tę prawdę, iż „do wyższych rzeczy jestem stworzonym”. To było hasłem życia świętego Stanisława Kostki. Toteż Kościół stawia go przed oczyma młodzieży, jako ideał chrześcijańskiego młodzieńca. Jest on patronem i apostołem w szczególności polskiej młodzieży, gdyż wyrósł z jej środowiska, na polskiej ziemi. Pociąga ją swoim świetlanym przykładem na wyzyny duchowe i wywiera na nią bogosławiany wpływ. Pod działaniem Eucharystji, z którą zespolił całe życie swoje, przekształcił się wewnętrznie na bohatera i nieugiętego wyznawcę zasad Chrystusowych i stał się chlubą i nadzieją naszej młodzieży, gdyż w 18-ym roku życia dobiegł tam, dokąd inni w zgrzybiałej starości nie zawsze dojść mogą.

W dobie naszej, kiedy bezwstyd i zdziwienie moralne w życiu, strojach i zabawach panuje bezkarnie, kiedy fala żydowszczyzny zalewa prasę, literaturę, sztukę i szkolnictwo nasze — święty Stanisław Kostka staje się bojownikiem o

duchowe zdrowie młodzieży polskiej. On swoim życiem i orędowaniem u Boga rozbudza w młodzieży szlachetne po-

rywy i uczucia, hartuje cnotę czystości i zbliża ją do wiekustego ideału — Chrystusa.

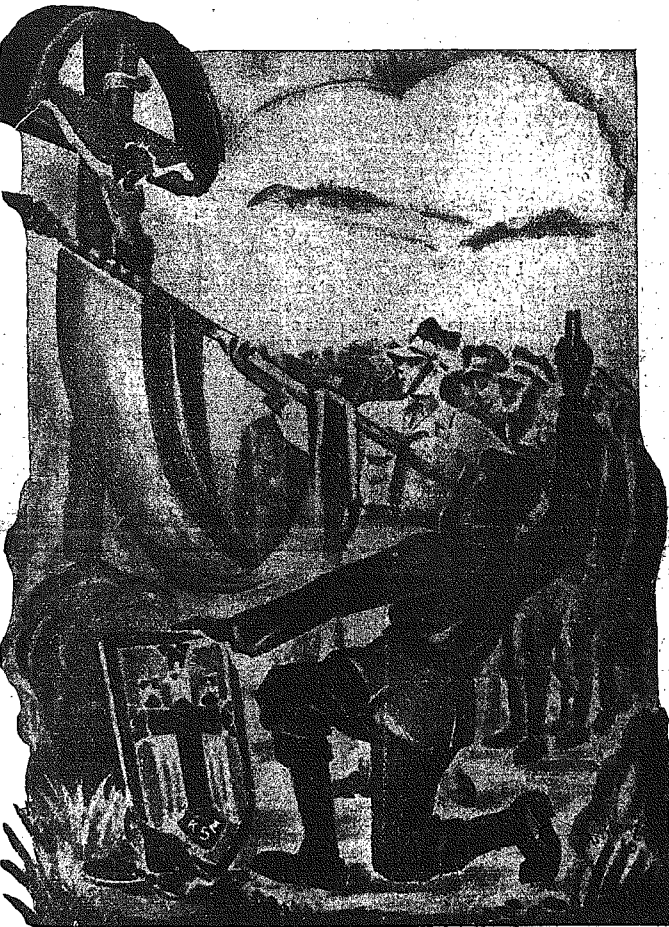
O duszę młodzieży toczy się dziś walka pomiędzy obozem Chrystusowym, a duchem ciemności, ucieleśnionym w masonerii, żydowszczyźnie i bolszewizmie. Naród polski wychowany na wiekowych

zasadach Chrystusowych, który wydał wielkich królów, wodzów, poetów i świętych i który odegrał w historii chlubną rolę „przedmurza chrześcijaństwa”, nie pozwoli na to, by żywiły obce rasy, wierzeniami, obyczajami i kulturą, a raczej brakiem kultury, deprawowały i gangrenowały młodzież naszą.

Społeczeństwo polskie, pomne świętych zwycięstw w dziejach swoich, kiedy chodziło o sprawy święte i wielkie, znajdzie i dziś w sobie siłę, energię i odwagę do przeciwstawienia się mocom ciemności w obronie młodzieży i jej duszy.

Papież Pius XI w Encyklice o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży tak pisze: „...chrześcijańskie wychowanie obejmuje cały zakres ludzkiego życia, fizycznego i duchowego, intelektualnego i moralnego, indywidualnego, rodzinnego i społecznego, nie żeby je w jakikolwiek sposób umniejszyć, ale żeby je podnieść, niem pokierować i udoskonalić wedle przykładu i nauki Chrystusa”.

Kościół umie i może wnieść wysoko dusze ludzkie, potrafi być dla nich źródłem natchnienia do wysokich wzniołości. Przykładem tego jest św. Stanisław Kostka, który potrafił być heroicznym nie od święta, ale w codziennym szarem życiu swoim. Młodzież polska ma w nim ideał do naśladowania. Niech duch Kostki Stanisława żyje w szlachetnej młodzieży naszej!



Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, w dniu „Święta Młodzieży” odnawiają przyrzeczenia wierności Krzyżowi Chrystusowemu.

## Małżeństwa na próbę w Polsce?

PRACĘ PROF. LUTOSTAŃSKIEGO WYDOBYTO SPÓD SUKNA.

Warszawa. — W prasie ukazała się wiadomość, że nowy dyrektor departamentu ustawodawczego w Ministerstwie Sprawiedliwości, prof. K. Lutostański przystąpił do opracowania ustawy o małżeństwie, która ma być przesłana do Sejmu jako projekt rządowy jeszcze podczas bieżącej sesji.

Jak informują Katolicka Agencja Prasowa, za podstawę do nowego prawa małżeńskiego ma posłużyć z n a n y projekt ustawy małżeńskiej, wydany przez Komisję Kodyfikacyjną w opracowaniu jej referenta, prof. Lutostańskiego. Projekt ten, jak wiadomo, spotkał się z ostrym sprzeciwem nietylko całej opinii katolickiej w Polsce, ale również i ze strony innych wyznań, jak np. Cerkwi prawosławnej. Prof. Lutostański w projekcie swym wprowadza instytucję ślubów cywilnych, t. zw. małżeństwa na próbę, które mogą rozwiódz się bez podania nawet powodu po 3-letnim pożyciu (art. 54 i 77), oraz daje niezwykłe liczne i nie słychane wprost ułatwienia do przeprowadzenia rozwodu. Małżeństwo i rodzina stają się właściwie fikcją w projekcie małżeńskim prof. Lutostańskiego,

który uwzględnił m. in. takie powody do rozwodu, jak obelga, potwarz, błąd co do obywatelstwa współmałżonka, nieobecność roczna i t. p. (art. 58 i 77).

Społeczeństwo katolickie nie może ukić z dumienia, że kierownictwo departamentu ustawodawczego w Ministerstwie Sprawiedliwości powierzono właśnie prof. Lutostańskiemu, którego niezłymi stosunek do Kościoła katolickiego, sądząc z kilku jego projektów ustawodawczych, nie pozostawia wątpliwości. Opinia katolicka musi nadal okazywać czujność i bronić wytrwale małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej.

Analfabetyzm — to hańba XX wieku.

Staż do szeregów pionierów oświaty!

Wskazówki w sprawie Miesiąca wakacji z analfabetyzmem — w Polskiej Macierzy Szkolnej. Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 7.

## Państwo prusko - litewskie

Berlin. — Z wielkiem zdumieniem i z niepokojeniem donoszą niektóre pisma o istniejących obecnie na Litwie tendencjach aneksji Prus Wschodnich. przyłączenia ich do Litwy i utworzenia wspólnego suwerennego państwa bałtyckiego. Jako dowód aktualności tej kwestji, która wysunęła się na nowo w związku z odwołaniem się Litwy od Niemiec, przytacza się broszurkę litewską na temat: Prusy czwartym członkiem paktu bałtyckiego. W broszurce tej autor powołuje się na fakt, że projekt taki istniał już w roku 1917. W projekcie tym stolicą nowego państwa prusko-litewskiego miałyby być Tyłże a nie Wilno, co oznaczałoby, że Litwa zrezygnowałaby w tym wypadku na zawsze ze swych pretensji do Wilna.

## Co to będzie?

Jak już donieśliśmy, w okolicach Piły buduje się kanał, łączący 2 jeziora, a posiadający długość 3 km. Kanał ten szeroki i głęboki na 10 metrów, zaopatrzone jest w kilka śluz, przy pomocy których może być odprowadzony wodą w krótkim czasie. Za kanałem zostały rozmieszczone na małych wzniesieniach betonowe schrony dla karabinów maszynowych i artylerji przeciwlotniczej. Jak wynika z oświadczeń zatrudnionych przy budowie członków „Arbeitsdienst”, tego rodzaju budowle mają powstać wzdłuż całej granicy polsko-niemieckiej.

W Niemieckich kołach wojskowych, a szczególnie w marynarce, mówi się zupełnie wyraźnie i bez obsonek o tym, że rozbudowa marynarki niemieckiej jest niezbędna dla „porachunku z Polską”.

Wielkie przetwórnictwo mięsa we Wrocławiu pracują ostatnio na trzy zmiany, fabrykując konserwy mięsne dla potrzeb wojskowych. Na lotnisku wrocławskim skonsygnowane zostały wielkie ilości samolotów. Pośród znajdujących się tam typów maszyn, jest jeden, przedstawiający typ samolotu, latającego bezzałani. W czasie lotów ćwiczebnych towarzyszą mu inne, posiadające głośno pracujące silniki. W pobliżu Wrocławia buduje się koszar dla Reichswehry. Robotnikom, pracującym przy budowie nie wolno mówić o koszarach, lecz o budo-













